

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W imię Boże!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica) III. (Wielkopolska i Śląsk, wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośzeniem w dom 3,89 zł., miesięcznie 1,30 zł., przy wysyłce opaskowej pod poszczególnym adresem kwart. 4,00 zł., w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 30 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol. w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara ameryk. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Nakład drugi po konfiskacie Na czwartek, 28-go września 1933 r. Nakład drugi po konfiskacie

Walka o życie wsi i miast - a nie „chęć wygłodzenia miast”

W związku z organizowanym przez wieś strajkiem rolnym, gazety sanacyjne zapelnione są gwałtownymi atakami na Stronnictwo Ludowe. Rzecz wiadoma, że tak jak to leży w sanacyjnym zwyczaju, głównymi argumentami napadu są bezczelne igrasztwa.

Kampanję przeciwko strajkowi rozpoczął warszawski „Kurjer Poranny”, a w ślad za nim poszły wszystkie sanacyjne błaty stołeczne i prowincjonalne, przesadzając się nawzajem w zakłamaniu. Pomijając to, że błaty te nazwały akcją samoobrony rolników przed zniszczeniem, przed ostatecznym bankructwem i nędzą, robotą o-mal nie komunistyczną, to główną intencją strajku, według tych błatów, ma być „chęć wygłodzenia miasta” i wykazanie „sily wsi”.

Ile w tych twierdzeniach jest fałszu, tyle również jest i głupoty.

Rolnictwo pod przymienniem katastrofalnego spadku cen na produkty rolne, przestało zupełnie brać udział w spożyciu produktów przemysłowych. Ta nędza wsi spowodowała właśnie i nędzę miasta.

Zubożała i upadła wieś, to coraz większe bezrobocie w przemyśle, to coraz więcej zamykanych i bankrutujących sklepów w mieście.

Zależność sytuacji gospodarczej miasta od sytuacji gospodarczej wsi i odwrotnie jest aż nazbyt dobrze rozumiana przez mieszkańców wsi i miast, by bezmyślnie brednie sanacyjnych gazet mogły wmówić w kogoś, że właściwym celem strajku rolnego to „chęć wygłodzenia miast”. Rzemiosło, handel, robotnik i urzędnik, aż nazbyt dobrze rozumieją, że gdy 72 proc. ludności Polski to jest około 23 milionów ludności nie ma za co kupić już nietylko buta, ubrania, czy narzędzia rolniczego, ale nawet mydła i soli, to to rzemiosło, handel, urzędnik i robotnik muszą również zbankrutować.

Nie chcą tego pojąć ludzie, którym pachną jeszcze resztki w korytku, nie chcą zrozumieć demagogdy pism sanacyjnych, utrzymywanych z subwencji, pochodzących ze sprzedaży ostatniego często centnara zboża u rolnika.

Wobec całkowitej prawie oko-

jętności wobec katastrofy wsi tych, których obowiązkiem jest podźwignięcie rolnictwa z jego upadku, wobec wyraźnej niemocy w walce z zachłannością karteli, rolnictwo samo musi jąć się „akcji samoobrony, by przez podźwignięcie siebie podźwignąć upadający handel i rzemiosło, przyczynić się do likwidacji masowego bezrobocia.

Walka o życie własne i o życie upadających w martwość miast, to jest właśnie głównym celem strajku rolnego. Osiągnięcie wyż-

szych cen za produkty rolne, to jeden z etapów w tej walce.

Poza żądaniami, dotyczącymi wyłącznie tylko rolnictwa, w hasłach strajkowych wysunięte są żądania usunięcia bołaczek, jednakowym ciężarem gniotących i wieś i miasto. Zniżenie nadmiernego opodatkowania, obniżenia cen towarów przemysłu skartelizowanego i zmonopolizowanego, wstrzymanie tak bezwzględnie dokonywanego ściągania zaległości podatkowych, rozwiązania karteli,

Na nic więc zdają się te warczenia piśmideł sanacyjnych, starających się rzucić kość nieufności i niezgody między wieś i miasto, głosząc, że celem strajku rolnego jest „chęć głodzenia miast”, boć i rolnictwo i ludność miejska doskonale wiedzą, że jedną z najważniejszych konieczności dla przełamania kryzysu, to podniesienie opłacalności gospodarki rolnej, podniesienie cen za produkty rolne i przywrócenie 23 milionom obywateli siły konsumcyjnej. Właśnie i miastom, i handlowi i rzemiosłu i przemysłowi i rzeszom bezrobotnym też o to samo chodzi.

Aresztowania wśród ludowców

W zeszłym tygodniu na terenie całej Polski dokonano licznych rewizyj u działaczy ludowych, w poszukiwaniu ulotek, dotyczących strajku rolnego.

Na terenie pow. brzezińskiego woj. łódzkiego aresztowano działa-

cza ludowego Błażeja Stolarskiego oraz Jana Pakule, Józefa Judasza i Józefa Jaskulskiego.

Aresztowanych przekazano władzom sądowym w Tomaszowie, które zastosowały wobec nich areszt bezwzględny.

Gdańsku przedstawiciele senatu W. M. Gdańska, komisarz generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku min. Papee i licznie zebrana publiczność.

W godzinach przedpołudniowych odbyło się składanie wizyt oficjalnych, popołudniu zaś p. premier wraz z min. Zarzyckim zwiędzali szkoły i ochronki polskie, port gdański itd.

W godzinach wieczornych obaj dostojnicy wyjechali zpowrotem do Warszawy.

Prof. Bartel u Prezydenta Rzplitej

W ciągu dwóch dni zeszłego tygodnia bawił w Warszawie były kilkakrotny premier prof. Bartel, który odbył dłuższą konferencję z p. Prezydentem Rzplitej. Na temat tej konferencji krąży rozmai-

te pogłoski, m. in. że w rozmowie tej miały być poruszone tematy, dotyczące rekonstrukcji rządu i ewent. objęcia przez prof. Bartla premierstwa.

Wizyta premiera Jędrzejewicza w Gdańsku

Rewizytując przedstawiciele senatu W. M. Gdańska, w zeszły piątek wyjechał do Gdańska premier

rządu Jędrzejewicz oraz minister przemysłu i handlu Zarzycki.

Przybyłych witali na dworcu w

Budienny i Turcy w Krakowie

W związku z wielkimi uroczystościami jazdy polskiej w Krakowie, które odbędą się w dniu 6-go października, nadchodzi szereg dalszych wiadomości.

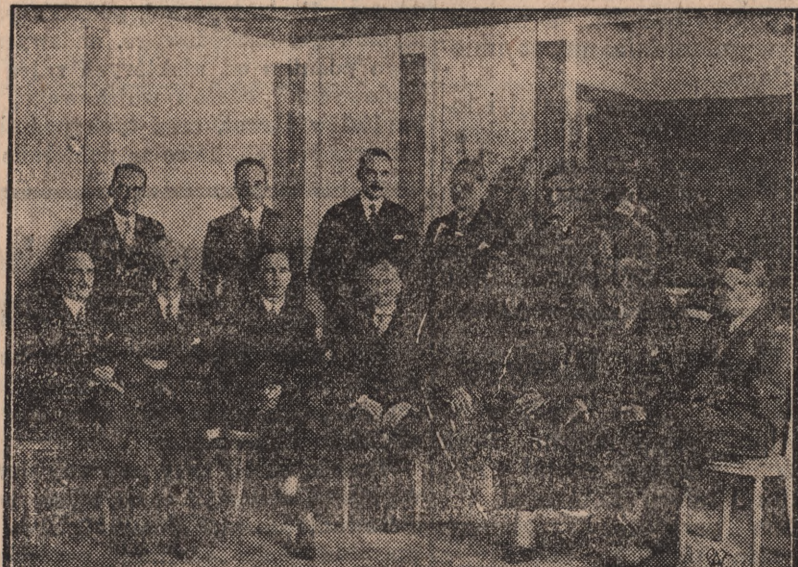
Pułki kawalerji, mające brać udział w olbrzymiej rewji na Błoniach, wyruszyły już ze swoich garnizonów i zdążają ku Krakowowi. Zostaną one rozkwatowane w kilkunastu wsiach podkrakowskich.

Równocześnie jest niemal pewnym przyjazd wodza jazdy sowieckiej Budiennego ze swoim sztabem. Przybędzie także na uroczystości jeden pułk jazdy tureckiej.

Nowy rząd austriacki

W rządzie austriackim dokonano ostatnio pewnych zmian, przy czym kanclerz t. j. prezes rządu Dollfuss, poza teką ministerstwa wojny i min. rolnictwa objął również naczelne kierownictwo ogólnymi sprawami państwowymi.

Utworzenie nowego gabinetu i powierzenie kanclerzowi tak rozległych pełnomocnictw uważa się za wielkie wzmocnienie stanowiska dr. Dollfussa, który jest wielkim przeciwnikiem hitleryzmu. — wśród- In aai



PO PODPISANIU UMOWY POLSKO - GDAŃSKIEJ.

Po podpisaniu protokołu wykonawczego do umowy polsko-gdańskiej delegacja gdańska była podejmowana śniadaniem w hotelu Europejskim. Na zdjęciu: członkowie delegacji polskiej z pp.: radcą Romanem z Min. Spraw Zagr. oraz delegacji gdańskiej z radcą stanu p. Buettnerem na czele.

Z obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego

Przemówienie senatora Kulerskiego

Krótko przemawiał też senator Kulerski. Mówca zaznaczył na wstępie, że właściwie wcale nie miał zamiaru przemawiać, ponieważ czuje się bardzo źle ze sercem a następnie dlatego, że uważa, iż posłowie i senatorzy mają dosyć okazji wypowiadać się na posiedzeniach Sejmu, Senatu i Klubu Sejmowego.

Na posiedzeniach Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego poza refrentami powinni przede wszystkim wypowiadać się delegaci, którzy z wielkim kosztem i trudem przybyli do Warszawy z najdalszych stron Polski właśnie na to, by się wypowiadać w imieniu tych, którzy ich wydelegowali. Bo właśnie Naczelna Rada Stronnictwa powinna dawać dyrektywy, wskazówki, wszelkim organom organizacyjnym Stronnictwa Ludowego a mianowicie także Klubowi Sejmowemu.

To też, by nie zabierać czasu członkom Rady Naczelnej, którzy nie są parlamentarzystami, mówca ograniczał się do niewielu słów. Nawet nie myśli odpowiedzieć na niemądry atak jednego z mówców na jeden z dodatków „Gazety Grudziądzkiej“. Coprawda atak ten musi uważać za wybryk sekciarskiej, masonskiej zacieklności i właściwie wedle zasady: „należy przeciwstawić się początkom zła“, mocno powinien zareagować, lecz uważa, że znajdzie się przy innej okazji czas na to.

Tu chciałby tylko zwrócić uwagę na jedną, wedle jego zdania, ważną rzecz, dotyczącą przede wszystkim — Klubu.

Jasną i przez nikogo niekwestjonowaną jest rzeczą, że sanacja, że sanatorzy bebekowie są śmiertelnymi wrogami Ludu polskiego i są nieszczęściem całej Polski i Ludu. Od nich więc Lud polski niczego dobrego spodziewać się nie może. To też dlatego wedle zdania mówcy, żaden prawy ludowiec z nimi w jakikolwiek sposób zadawać się nie powinien a jeszcze

mniej żaden poseł czy też senator, szczególnie po sprawie brzeskiej i po brzeskich wyborach

Posłowie i senatorowie ludowi, są bowiem wybrani w uczciwych wyborach, a posłowie i senatorowie sanacyjni w t. zw. brzeskich

Zdradziecki poseł ludowy nie jest godzien śmierci Judasza

W czasie dyskusji na posiedzeniu Naczelnej Rady Stronnictwa Ludowego zabrał głos także nasz redaktor Ks. Panaś, który wygłosił następujące przemówienie:

Żyjemy w przełomowej chwili podobnie jak w wieku szesnastym, gdy warstwa szlachecka pozbawiła chłopca należytej opieki prawa i wprowadziła pierwszy dzień pańszczyzny.

Dziś pułkownik Sławek na polecenie „miarodajnego czynnika“ stawia projekt zmiany Konstytucji w tym kierunku, aby utworzyć elitę, czyli uprzywilejowaną warstwę szlachecką, która będzie mieć wyłączny przywilej wybierania senatu decydującego o najważniejszych sprawach państwa.

Historja uczy że warstwa szlachecka zdobywszy jeden przywilej sięga po następne.

To też dzisiaj Rada Naczelna stanowczo musi stwierdzić, że poseł ludowy, któryby w czasie głosowania za zmianą Konstytucji był nieobecny na sali sejmowej lub głosował za wprowadzeniem „elity“ nie jest godzien nawet haniebnej śmierci Judasza, który się powiesił na suchej wierzbie i rozpekł na dwoje, mimo że żałował za swój czyn i wyrzucił pieniądze otrzymane za zdradę. — Stronnictwo Ludowe jest stronnictwem żywym i między nami mogą być dwie różnice zapatrywań, ale wszyscy zgodnie musimy stać tam gdzie idzie walka o polityczne prawa i gospodarczy dobrobyt polskiego chłopca.

Nie rzucać na nikogo klątwy za przekonania religijne.

Jeden z przedmówców mianowicie młody delgat p. Chłopek stawiał tu żądanie, aby Rada Naczelna zakazała Gazecie Grudziądzkiej pisać o S. M. P. — U żydów są trzy klątwy zwane „chajrem“ — Mała, czyli zwykle wyrzucenie z bóżnicy, średnia, to jest wyrzucenie z bóżnicy i bojkot w handlu, a wielka, to zakaz wymieniania nawet imienia zwykłego.

Są widocznie między nami i tacy, którzy chcieliby tę największą klątwę żydowską zastosować do S.M.P., które jest stowarzyszeniem religijnym, niema nic wspólnego z polityką i nie walczy zupełnie ze Stronnictwem Ludowym. — Kto

Min. Beck w Paryżu

W czasie pobytu swojego w Paryżu min. spraw zagran. Beck wraz z żoną przyjęty został przez prezydenta Francji Lebrun'a.

Podczas przyjęcia i rozmowy, która trwała półtorej godziny, a w czasie której omawiane były sprawy polsko-francuskie, prezydent Lebrun udekorował ministra Becka wielką wstęgą orderu Legji Honorowej.

wyborach, czy przy pomocy cudów nad urnami. Posłowie i senatorzy B.B.W.R. nie mogą więc być uważani za kolegów posłów ludowych. Nikt z ludowców więc ręki im podawać nie powinien. Niedopuszczalne jest także chodzenie do ministrów sanacyjnych. Są to rzeczy gorszące Lud nasz i dlatego ich koniecznie unikać trzeba.

rzucą klątwy łatwo, a czasem słusznie sam się na nie naraża, więc też rozpoczynanie wojny religijnej przeciwko uczuciom katolickim, to jest uczuciem 99 procent członków Stronnictwa Ludowego stanowi zupełnie głupią zachciankę paru jednostek, które zostały przez masonerję łaskawie poklepane po ramieniu, ale zachcianka ta nie ma

Najważniejsze na dziś hasła chłopskie:

- 1) Podniesienie cen za produkty rolne.
- 2) Zmniejszenie cen towarów przemysłowych i monopolowych.
- 3) Umorzenie zaległych podatków aż do końca roku 1932 i wstrzymanie ściągania podatków do czasu podniesienia cen za produkty rolne.
- 4) Zmniejszenie długów, w stosunku do obniżenia się cen za produkty rolne.

nie wspólnego ani z interesami stronnictwa, ani też szerokich mas ludowych i jestem tego pewny, że ludowcy potrafią w należyty sposób bronić swoich przekonań religijnych przeciwko podstępny atakom.

Wśród organizacji młodzieżowej powinno istnieć szlachetne współzawodnictwo, a nie wzajemne obrzucanie się żydowskimi klątwami.



GDZIE CHWYTAJĄ NAJWIĘCEJ RYB.

W promieniach zachodzącego słońca wyjeżdżają 62 łodzie rybackie z portu Loch Leven, by rozpocząć połów ryb. Chodzi tu o pewnego rodzaju zawody. Ten rybak bowiem, który złowi najwięcej ryb, zostaje wybrany królem rybaków szkockich.

Nowa jednolita ordynacja podatkowa

Ministerstwo skarbu opracowało projekt nowej ordynacji podatkowej, który został rozesłany do zaopiniowania organom gospodarczym.

Nowa ordynacja ustala jednolitą dla całego państwa technikę wymiaru i poboru podatków gruntowego, od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych, od energii elektrycznej, podatku przemysłowego, dochodowego, nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych, podatku wojskowego, od kapitałów i rent, oraz tych podatków samorządowych, które są pobierane ró-

wnocześnie z powyższymi podatkami państwowymi.

Poza szeregiem zasadniczych zmian w zakresie systemu wymiaru i poboru podatków, nowa ordynacja egzekucyjna przewiduje jako nowość zniesienie komisji szacunkowych, pozostawiając natomiast komisje odwoławcze, które składać się będą z przedstawicieli podatników.

Słychać, że rząd ma zamiar ogłosić nową ordynację podatkową jak najszybciej.

O czym radziła Konferencja Episkopatu w Częstochowie

Na Jasnej Górze w Częstochowie odbyła się w dniach 19—20 bm. konferencja księży-biskupów obrządku łacińskiego i greckiego.

Treścią obrad były potrzeby duchowe chwili obecnej i coraz lepsze przystosowanie do nich duchowieństwa. To przystosowanie obejmuje pogłębianie nauki teologicznej i wzniesienie duchowieństwa na jaknajwyższe szczeble ascezy duchowej. Szereg aktualnych referatów omówił rolę i wytyczne dla duchowieństwa, które ma

twić jego działalność w trudnych warunkach, w jakich pracuje bądź w duszpasterstwie, bądź w szkolnictwie, lub w akcji społeczno-oświatowej. W swej działalności duchowieństwo napotyka na przeszkody z różnych stron.

W szeregu kwestyj administracyjnych uzgodniono sposoby postępowania, a mianowicie w rzeczach, dotyczących się moralności publicznej, zagrożonej czy ze strony jednostek, czy zresztą, szerzących demoralizację.



AFGANISTAN OBCHODZI ŚWIĘTO SWEJ NIEPODLEGŁOŚCI.

Król Nadir Khan podczas wygłoszenia przemówienia z okazji święta niepodległości.

* 40-ty rok pracy dla ludu

zaczyna „Gazeta Grudziądzka”, jak już pisaliśmy, 1 października r. b.

Z tym dniem więc wstępuje ona w swój rok jubileuszowy. Ze względu na podeszły wiek naszego wydawcy i wobec stąd wynikającej niepewności, czy dożyje 50-go roku pracy wydawniczej, będziemy właśnie obchodzili 40-lecie pracy „Gazety Grudziądzkiej” dla Ludu polskiego. Mamy nadzieję, że Czytelnicy nasi pomogą nam przygotować dla Wydawcy naszego odpowiedni „dar jubileuszowy”. Pewnie, że nasz Wydawca nie będzie chciał ani złota, ani innych kosztownych darów, gdyż pragnieniem jego nigdy nie było gromadzenie bogactw. O jedno mu zawsze tylko chodziło, a mianowicie o to, by Lud polski cały zbudził do życia narodowego, do obrony swych praw i spraw, a w nowszych czasach do zbudowania wielkiej potęgi ludowej w postaci potężnego Stronnictwa Ludowego, przejętego myślą państwową i dążącego do zbudowania wielkiej potęgi mocarstwowej Polski.

Dla tych celów stworzył kiedyś „Gazetę Grudziądzką” i poświęcał zawsze wszystkie swe środki materialne oraz siły duchowe.

To też „darem jubileuszowym” mogłaby dla „Gazety Grudziądzkiej” być tylko pomoc całego Ludu w osiągnięciu wyżej wspomnianych celów, dla których „Gazeta Grudziądzka” tylko istniała i istnieje chce.

Ale podstawą w osiągnięciu tych celów i warunkiem osiągnięcia ich jest istnienie rzeczywiście potężnej „Gazety”, jaką „Gazeta Grudziądzka” była w czasach niewoli.

To też dlatego wydaliśmy hasło: Za każdy rok pracy „Gazety Grudziądzkiej” — tysiąc abonentów!

Zadanie to dla Czytelników „Gazety Grudziądzkiej” wcale nie jest trudne do spełnienia, bo przecież liczne miliony Ludu są jeszcze bez gazety! A niech tylko każdy Czytelnik „Gazety Grudziądzkiej” zdobędzie choć jednego nowego abonenta — a już „dar jubileuszowy” dla „Gazety Grudziądzkiej” będzie gotowy.

To też mamy nadzieję, że wszyscy Czytelnicy nasi jeszcze w ostatnich dniach b. m. użyją sił, by już na 1-go października r. b. choć część tej roboty była zrobiona.

Bracia Ludowcy! Szczególnie wrogowie Ludu polskiego, sanatorzy bebkowcy, którzy właśnie w roku jubileuszowym chcieli „Gazetę Grudziądzką” zniszczyć, będą z ciekawością nasłuchiwać, czy

Proces o zamordowanie ś. p. Chudzika

ZEZNANIA STANKIEWICZA.

W drugim dniu procesu sąd wysłuchał zeznań Stankiewicza, wywiadowcy policji.

Przew. — Oskarżony Jajko zeznał, iż pan namawiał go do zamordowania mjr. Owoca, dawał szczegółowe instrukcje, dostarczył broni i pouczał, jak należy zamazywać ślady po dokonaniu morderstwa. Czy pan potwierdza zeznania Jajki?

Osk. — W znacznej części Jajko zeznał nieprawdę, a tylko pewne szczegóły są prawdziwe.

W dalszym ciągu Stankiewicz składa zeznanie identyczne ze złożonymi w czasie śledztwa. Opowiada więc, że na początku 1933 roku komisarz Drewiński polecił mu inwigilować mjr. Owoca, jako szkodliwego działacza i agitatora przeciwrządowego.

NALEŻY UNIESZKODLIWIĆ.

Po pewnym czasie podczas jednej rozmowy kom. Drewiński dał do zrozumienia, że Owoca należy unieszkodliwić. Stankiewicz, jako służbista, odpowiedział, że rozkaz wykona.

Po kilku dniach Stankiewicz spotkał Jajkę i żalił się, że ma „trudną robotę”, poczem naskutek nalegań wyjaśnił, o co chodzi. Jajko wyraził gotowość dokonania mordu.

Upłynęło parę tygodni. Komisarz Drewiński robił Stankiewiczowi wyrzuty, że Owoc dotychczas chodzi spokojnie. Wówczas Stankiewicz wyjaśnił, że sprawa nie jest łatwa do wykonania i że Jajko zobowiązał się zabić Owoca i prosił o strzelbę.

Dalsze szczegóły znane są już czytelnikom z zeznań mordercy.

„IDJOTYCZNA ROBOTA”.

Po dokonaniu morderstwa prowadzący śledztwo sędzia śledczy Smolej radził kom. Drewińskiemu, aby sprowadził psa policyjnego. Kom. Drewiński nie chciał tego uczynić. — „To była robota idjotyczna” — mówił Drewiński do Stankiewicza.

NIEPOTRZEBNE ŚLEDZTWO.

Prok. — Czy kom. Drewiński po dokonaniu morderstwa, potrzebował przeprowadzać śledztwo, czy też mógł od razu wskazać, kto był sprawcą mordu?

Osk. — Mógł od razu wskazać, gdyż wiedział ode mnie, że Jajko zastrzelił Chudzika i zranił Owoca.

Na zgromadzonej na sali publiczności zeznania Jajki wywarły silne wrażenie. Podtrzymuje on dotychczasowe swoje twierdzenia z przekonaniem i stanowczością. Stankiewicz na-

tomiast usiłuje winę zrzucić na Jajkę i Drewińskiego.

ZEZNANIA KOM. DREWIŃSKIEGO.

Następnie zeznawał kom. Drewiński oskarżony o namawianie do dokonania morderstwa na osobie mjr. Owoca. Początkowo Drewiński zeznaje pewnie. Później jednak, pod wpływem pytań prokuratora i mec. Pierackiego zeznania jego są chwiejne.

Wyjaśnia więc kom. Drewiński, że polecił Stankiewiczowi jedynie inwigilować Owoca, gdyż szerzył się w powiecie brzozowskim ruch młodych i ukazywały się nielegalne ulotki. Nigdy nie wydawał instrukcyj, aby zabić mjr. Owoca.

„TRZEBO POŁAMAĆ KULE”.

Przew. — Czy nigdy nie przynaglał pan Stankiewicza do unieszkodliwienia mjr. Owoca?

Osk. — Wymyślałem Stankiewiczowi, że donoszą mi o antyrządowych wystąpieniach Owoca. Wniosłem sprawę do prokuratora a Stankiewiczowi poleciłem dostarczyć odpowiednich dowodów.

Przew. — Czy prawdą jest, że gdy jechał pan ze Stankiewiczem na śledztwo w sprawie rabunku do Łubna, pytał pan Stankiewicza, co dzieje się z Owocem. Gdy Stankiewicz odpowiedział, że jest człowiek, który zabije Owoca, pan oświadczył, że musi być „czysta robota”.

Osk. — Takiej rozmowy nie prowadziłem.

Kom. Drewiński zaprzecza, jakoby namawiał do popełnienia mordu.

BYŁO MOKRO..

Przew. — Dlaczego w czasie śledztwa, gdy wiedział pan od szofera Kaszy i Stankiewicza, kto jest mordercą Chudzika, nie polecił pan aresztować Jajkę?

Osk. — Nie miałem dostatecznych dowodów. Zresztą śledztwo prowadził sędzia Smolej.

Przew. — Podczas śledztwa prowadził je pan tak, że wyglądało to na zacieranie śladów morderstwa Jajki.

— Kto według przepisów obowiązany jest prowadzić śledztwo?

Osk. — Policja.

Prok. — A więc śledztwo pan powinien prowadzić i po oświadczeniu Kaszy aresztować Jajkę. Tego pan nie zrobił.

Mec. Pieracki. — W czasie śledztwa zacierał pan ślady mordercy Jajki, a przecież chodziło tu o dwa istnienia ludzkie: Chudzik był zabity, Owoc ciężko ranny. Nad nimi pan nie litował się! To ludzie — wprawdzie endecy. (!)

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 21-go września 1933 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Lwów	Bydgoszcz
Pszenica	21,00—22,00	20,50—21,00	19,25—19,75	20,00—20,50
Zyto	14,25—14,75	14,50—14,75	15,50—16,00	14,25—14,50
Jęczmień	14,75—15,25	14,50—15,00	13,00—13,25	13,75—14,80
Jęczmień brow.	16,50—17,50	16,50—17,50	—	15,00—16,00
Owies	14,50—15,00	13,50—14,00	12,00—12,50	13,50—13,75
Mąka pszen. 65%	37,00—40,00	34,00—36,00	36,00—38,00	33,00—35,00
Mąka żytnia 65%	25,00—27,00	22,00—22,50	25,50—26,00	21,00—21,50
Otręby pszenne	9,00—9,50	8,50—9,00	7,00—8,00	8,75—9,25
Otręby żytnie	8,00—8,50	8,50—9,00	6,25—6,50	8,00—8,50
Rzepak	34,00—35,00	34,00—35,00	34,00—35,00	31,00—33,00
Groch polny	21,00—23,00	—	—	—
Kuchy rzepak.	13,00—13,50	—	—	—
Kuchy lniane	16,00—16,50	17,00—18,00	—	—
Ziemniaki jad.	2,50—2,75	2,25—2,50	—	2,25—2,50
Gryka	18,00—19,00	—	—	—
Proso	19,90—20,00	—	—	—
Słoma luźna	—	1,25—1,50	—	—
Słoma prasowana	—	1,75—2,00	—	—
Siano luźne	—	5,25—5,75	—	4,00—4,50
Siano prasowane	—	5,75—6,25	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 30,43; Praga 21,51; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 11,00

Wartość dolara: 5,75. — Wartość gramu złota: 5,92.

Ceny bydła podają gazety tylko raz w tygodniu. Notowania te podajemy na stronie przedostatniej w numerze sobotnim gazety.

Lud polski na zniszczenie „Gazety” pozwoli, czy też gotowi jesteście do niesienia tej pomocy dla zdobycia się na czyn odpowiedni i odpowiedź na ich wścieklą walkę przeciwko „Gazecie Grudziądzkiej”. Co do nas, to jesteśmy przekonani, że każdy z Was we-

sprze odpowiednim czynem, wielkim wysiłkiem „Gazetę Grudziądzką” w walce z tymi, którzy i Waszymi są największymi wrogami.

A więc do czynu, Bracia Ludowcy!

Wydawnictwo „Gazety Grudziądzkiej”.

WALIGÓRA

Powieść historyczna z czasów Leszka Białego przez J. I. Kraszewskiego
Opracował Ignacy Zniński 75

— A Odonicz i Światopełk? — zapytał Leszek. — wszak ci i we dwu opierać się nie mogą.

— I nie będą — rzekł Konrad. — Odonicz jest już znużony wojowaniem.

— Mnie też wiedzieć potrzeba — dodał mazowiecki książę — kiedy zjazd mieć chcecie, bo koło granic czuwać muszę.

— Dopóki lato i żniwa, nikomu niedogodnie ciągnąć z domu. Chcecie rycerstwa, ci też doma mają co czynić do jesieni.

— Więc jesienią, a nie późną, bo leżeć pod namiotami i w szała-

sach, gdy mrozy ścisną, niewygodnie — rzekł Leszek.

— Pora-by była na św. Marcin — wniósł biskup.

— Zgoda na to — potwierdził Leszek — wielki ten patron, co się płaszczem z ubogim dzielił, nauczy nas dla zgody coś poświęcić.

— A miejsce? Oznaczyć trzeba je zawczasu, aby się każdy przysposobił.

Książę Konrad szukać się zdmawiał w myśli.

— Mają tam swoją ziemię mnichy z Trzemeszna — rzekł, podumawszy.

— Gąsawę, jeśli się nie mylę — dolożył biskup. — Dla nas wielu kraj to daleki i okolica pustynna, lecz gdy w stronie Nakła trzeba się zbierać, a nad granicą, i w Gąsawie dobrze przy pomocy Bożej.

— Do Światopełka-by zaraz

śłać — dodał Konrad — aby miał czas do namysłu.

— Wam to w imieniu brata najłatwiej będzie — rzekł biskup. — Poprzecie swoją powagą jego zadanie... ślijcie, ślijcie.

Leszek zbliżył się ku niemu. — Wy też, sądzę, ze Światopełkiem lepiej jesteście, niżeli ja.

Konrad drgnął i szybko spojrział bratu w oczy; posadził go o złośliwość może, o przynówkę, lecz z wejrzenia dobrodusznego łatwo się mógł przekonać, że Leszek powiedział to, nie chcąc mu czynić wymówki i odezwał się:

— Bliżej mi, to pewna — ale żebym się ze Światopełkiem kumał, pewnie nie myślicie, gdy z tobą trzymam.

Leszek ścisnął mu rękę. Ciebie, księcia Henryka i Laskoniego pewny jestem zarówno —

rzekł. — Sprawa to nas wszystkich.

Rozmowa zbliżała się do końca. Wojewoda Marek oczyma niekiedy badał księcia Konrada, zadawał mu pytania, szukał jego wzroku; gdy książę mazowiecki, przeciwnie, zdawał się go unikać i do wojewody się nie zbliżał.

— Stoi tedy, czy nie, na św. Marcin do Gąsawy? — zapytał Iwo — bo zawczasu listy pisać trzeba, a ludzi śłać.

— Na św. Marcin — przerwał Konrad — a czy w Gąsawie, czy gdzie około niej dogodniejsze się miejsce opatry, wszystko jedno.

— Nie oddalając się od granicy — powtórzył wojewoda cicho — przyczyna ważna.

— Ani od Nakła — dodał Leszek zamyślony.
(Dalszy ciąg nastąpi).

Prawo i podatki

Przyjmowanie świadczeń w naturze na spłatę zaległości w niektórych podatkach państwowych na cele Funduszu Pracy

Na podstawie ustawy z dnia 16 marca 1933 r. o Funduszu Pracy (Dz. Ust. R. P. nr. 22 poz. 163) mogą płatnicy, posiadający zaległości w podatku gruntowym, dochodowym, majątkowym, spadkowym i od darowizn uiszczać je w naturze, w postaci dostarczenia produktów rolnych, artykułów żywności, materiałów opalowych, włókienniczych i innych.

Za zaległości podatkowe uważane są w tym wypadku zaległości powstałe przed 1 października 1931 roku.

Do przyjmowania wszystkich artykułów, prócz węgla, dostarczonych na poczet zaległych podatków, powołane są powiatowe względnie miejskie komisje odbiorcze, działające w porozumieniu z komitetem lokalnym Funduszu Pracy.

Zaległości w powołanych podatkach mogą być również spłacane przez płatników, równoważącymi świadczeń w naturze, polegających na 1) dostarczeniu materiałów, potrzebnych do wykonania robót, organizowanych przez Fundusz Pracy, 2) dostarczeniu środków przewozowych, 3) odrabianiu pewnej liczby dni roboczych lub wykonywaniu pewnej ilości pracy.

Organami do przyjmowania tych świadczeń są:

- przy wykonywaniu robót drogowych — wydziały powiatowe lub magistraty;
- przy wykonywaniu robót melioracyjnych — organy urzędów ziemskich;
- przy wykonywaniu robót wodnych — Państwowe Zakłady Wodne;
- przy wykonywaniu robót

Zapowiedź ostrej zimy

W gminie Radoszkowice, w okolicy Chociejowice na Wileńszczyźnie ukazały się wilki. Ukazanie się wilków we wrześniu mieszkańcy tłumaczą ostrą i mroźną zimą, która rozpocznie się wcześniej, niż zwykle.

Po ostatnich kilkudniowych opadach śnieżnych w Tatrach, wytworzyła się dość znaczna powłoka śnieżna, sięgająca miejscami 20—30 cm. śniegu. Tatry też zdają przypominać swym widokiem porę zimową.

Krwawe starcie na terenach węglowych

W dniu 21 bm. na kolonii Baraki między Dabrową Górniczą a Zagórzem na terenie, należącym do Tow. Sosnowieckiego, grupa osobników wydobywała nielegalnie węgiel ze znajdujących się tam szybków. Kilku dozorców kopalnianych, widząc kradzież węgla, usiłowało temu przeszkodzić, czemu przeciwstawił się zebrany tam w liczbie około 300 osób tłum, który obrzucił interwenjujących dozorców kamieniami, wybijając jednemu z nich zęby, oraz zaatakował równocześnie zbliżającego się na miejsce wypadku policjanta. Poturbowany dozorca zareagował użyciem broni i zranił dwie osoby, otoczony zaś przez tłum policjant w obronie własnej użył szabli i lekko zranił 2 napastników.

Awanturników wkrótce rozproszono a spokój został przywrócony.

kolejowych — kierownictwa budowy kolei;

e) przy wykonywaniu wszystkich innych robót — właściwe wydziały powiatowe lub magistraty, względnie powiatowe lub miejskie komisje odbiorcze.

Szczegółowych informacji co do trybu przyjmowania świadczeń w naturze na spłatę zaległości podatkowych udzielają właściwe urzędy skarbowe, miejskie względnie powiatowe komisje odbiorcze oraz instytucje, wymienione pod a—d.

Nowy biskup polski

Ojciec św. zamianował ks. Eugenjusza Baziaka protonotariusza apostolskiego, dziekana i proboszcza w Stani-

Nowy marsz na Waszyngton

Farmerzy wołają o inflację

Liczba zwolenników inflacji w Stanach Zjedn. rośnie z dnia na dzień.

Nastroje inflacyjne szerzą się szczególnie wśród farmerów, a także i w masach robotniczych.

Dotychczas usiłowali oni wywrzeć nacisk na rząd drogą zasympyowania Białego Domu memorjami, wskazującymi na błogosławione skutki inflacji dolara dla gospodarstwa Stanów Zjednoczonych. Obecnie postanowili zastosować ostrzejsze środki celem przeforsowania dążeń inflacyjnych.

Najwybitniejszy bojownik za sprawę inflacji, senator Thomas,

zapowiedział nowy marsz na Waszyngton.

O ile rząd nie przeprowadzi konsekwentnie polityki inflacyjnej, wówczas w październiku ruszy na stolicę Stanów ze wszystkich stron kraju kilkadziesiąt tysięcy farmerów, robotników i weteranów.

Wyrok na Gorgenową zatwierdzony

Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrywał w zeszły piątek sprawę Gorgenowej, zasądzonej na karę 8 lat więzienia, za zabójstwo Lusi Zarembianki w Brzechowicach pod Lwowem.

Sąd Najwyższy, wyrok zatwierdził wobec czego stał się prawomocny, a Gorgenowa będzie musiała karę odcierpieć.

Brat śp. kpt. Lewoniewskiego wybawcą Matterna

Jak podaje jedno z pism warszawskich, śp. kpt. Lewoniewski był rodzonym bratem znakomitego lotnika sowieckiego, wybawcy Matterna, kawalera najwyższego sowieckiego odznaczenia wojskowego orderu Czerwonej Gwiazdy. Od r. 1917 bracia zerwali ze sobą wszelki kontakt, gdyż śp. kpt. Lewoniewski przybył do Polski i potępiał przewrót bolszewicki, którego zwolennikiem był jego brat, pozostając w czerwonej Rosji.

Znieważenie urzędnika ambasady angielskiej przez hitlerowców w Berlinie

Urzędnik ambasady angielskiej w Berlinie, Hardy, spacerował w sobotę po ulicy bez kapelusza. W tym czasie przechodził oddział hitlerowców, ze sztandarem i muzyką. Ponieważ Hardy nie zaskłonił, kilku hitlerowców poczęło Anglika bić niemilosierdzie. Nie pomogły wołania jego, że jest obcokrajowcem. Dopiero jeden z wybitnych dygnitarzy, zatrzymał szturmowców w zapędach. Brytyjski charge d'affaires złożył bezzwłocznie energiczny protest w ministerstwie spraw zagranicznych i otrzymał oficjalne przeproszenie ze strony Niemiec.

Nowy Jork bankrutuje

Jedno z pism amerykańskich donosi, że władze municypalne Nowego Jorku stoją przed bankructwem. Dla uratowania Nowego Jorku przed katastrofą finansową konieczne jest 65 milj. dol. Grozi niebezpieczeństwo, że dnia 1. 10. zawieszono zostaną wypłaty pensyj pracownikom miejskim, policjantom, strażakom, nauczycielom itd. Ostatnio dług Nowego Jorku wynosi przeszło 210 dolarów na głowę mieszkańca.

Powódź zatopila 14 wsi

Wskutek gwałtownego wylewn rzek wielkie połacie Mezopotamji nawiedzone zostały przez katastrofalną powódź, która dotychczas zalała 14 wsi. W wezbranych nurtach znalazło śmierć kilkadziesiąt osób. — Zginęło również wielkie masy zwierząt domowych.

Bliższych szczegółów o rozmiarach katastrofy dotychczas brak.

Stracenie mordercy Chleb z masłem przed szubienicą

W ub. czwartek, o godz. 7.30, odbyła się w Przemyślu egzekucja na podwójnym mordercy z Mościska, Tadeuszu Zychu.

Wydany przez sąd doraźny wyrok śmierci, wywołał na skazańcu wstrząsające wrażenie.

W chwili, kiedy go wyprowadzono z sali rozpraw, Zych jakby nie widział nikogo. Kiedy zwrócono mu uwagę, że na korytarzu stoi jego żona, podszedł do niej i ucałował jej rękę i w milezeniu wrócił do eskortujących go dozorców, poczem podszedł do pokoju, w którym miało nastąpić ich widzenie. Żona wręczyła mu jedzenie i herbatę, poczem nastąpiła dramatyczna scena pożegnania. Twarze obojga zalane były łzami.

O godz. 22-ej prokurator zakomunikował skazańcowi, że Pan Prezydent z prawa łaski nie skorzystał.

Niebawem zjawił się w celi skazańca spowiednik. Zych ze skruczą wypowiedział się, a później zasnął snem kamiennym.

O godz. 5-tej rano Zycha obudzono. Przyjął on jeszcze Komunię św., poprosił o chleb z masłem i gorącą herbatę.

Śniadanie to zjadł z wielkim apetytem. Palił dużo papierosów.

Na dziedzińcu sądowym prokurator odczytał skazańcowi wyrok oraz depezę z kancelarii P. Prezydenta o odrzuceniu ułaskawienia, poczem dał znak katowi Braunowi do wykonania egzekucji.

Zych zwrócił się do prokuratora z zapytaniem:

— Dlaczego pan mi się tak przysłużył? Zobaczmy się jeszcze kiedyś z panem prokuratorem tam (tu wskazał na niebo) u niebieskiej bramy.

Następnie zwrócił się do obecnych i oświadczył:

— Żegnam was, panowie.

Po kilku minutach egzekucja została wykonana.

Lekarz stwierdził śmierć skazańca.



KONFERENCJA TRZECH KRÓLÓW W SINAJA

W rumuńskim pałacu królewskim w Sinaja odbędzie się w dniu 25 bm. spotkanie królów Rumunii, Jugosławji i Bułgarii. Na zdjęciu na lewo: król Karol; u góry na prawo: pałac królewski w Sinaja; u dołu: król Jugosławji Aleksander i król Bułgarii Borys.

* JUŻ TYLKO JEDEN NUMER odtzymują nasi abonenci w tym miesiącu, który to miesiąc jest zarazem ostatnim w tym kwartale. Kto więc dotychczas nie zapisał „Gazety Grudziądzkiej“ na nadchodzący kwartał, niechaj załatwi to natychmiast, pamiętając, że w początkach nadchodzącego kwartału dojdą do „Gazety Grudziądzkiej“

III TOMIK „ADWOKATA I DORADCY DOMOWEGO“.

W. Breowicz.

Z Krośnieńskiego, woj. lwowskie

Czas poźniowy i wielka tanieść zbóż zbudziły w tuł. powiecie pęd do założenia Związku Zawodowego Rolników oraz kartelu zbożowo-hodowlanego.

W tym celu w dniu 12. IX. br. odbył się w Krośnie zjazd delegatów Kół Stronnictwa Ludowego przy udziale posła Pawłowskiego, który zebrany delegat przedstawił sprawę natury politycznej i gospodarczej w kraju, z szerokim wyjaśnieniem zakusów „elity“ na prawa chłopskie, zagwarantowane Konstytucją marcową. W dyskusji zabierali głos: ob. W. Breowicz, akademik K. Człowiekowski, I. Mermon i inni, omawiając najżywniejsze sprawy i bolączki chłopskie, których nikt nie uleczy, tylko my sami, nasza siła i wspólny czyn.

Uchwalono zwołać na 17. IX. b. r. drugi zjazd nie tylko samych delegatów ale i członków Kół, celem założenia Zawod. Związku Rolników, wyboru Zarządu Powiatowego Z. Z. R. oraz Kartelu Zbożowo-Hodowlanego. Na dzień 24. IX. zaś uchwalono urządzać w Krośnie wielki wiec rolniczy, za którym rozpoczęła się już energiczna agitacja w powiecie.

My, tu na podkarpaciu nie śpimy, ale mimo szyskan i teroru pracujemy wszelkimi siłami, aby stworzyć jeden wielki chłopski front, który musi stać się solidarnie w obronie konstytucji, na którą, t. j. na prawa nasze, uczyniła zamach „elita“, czyli nowa szlachta, składająca się z potomków tych, których dziś przeklinamy za wiekową niewolę chłopską, za pańszczyznę, za baty, za zwierzęcość, z jaką traktowano chłopów-niewolników. My, 22-milionowy stan chłopski jesteśmy piorunem, który już tu i owdzie pomrukuje, ale kiedy nadejdzie chwila, wtedy...

My, chłopcy z podkarpacia, wołamy na całą Polskę: „Nie wolno tracić ducha, ale przez organizację — do zwycięstwa!“

W. Breowicz.

Eksport jagód

Zdawaćby się mogło, że tego rodzaju artykuł, jak świeże jagody, nie nadaje się do eksportu względnie w tym kierunku zachodzą poważne trudności techniczne, z uwagi na wrażliwość jagód przy dalszym transporcie. Tymczasem, jak się dowiadujemy, w ub. miesiącu oddział w Zbąszyniu firmy C. Hartwig załatwił ekspedycję przez tę stację graniczną 39 wagonów jagód świeżych w drodze tranzytu do Anglii i częściowo do Niemiec.

Stan urzędowego bezrobocia

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, sprawozdanie z rynku pracy wykazuje w całym kraju na 16. bm. 201.189 bezrobotnych.

Stan rzeczywisty bezrobocia jest, rzecz prosta, o wiele wyższy.

Wiadomości bieżące

Czwartek. 28 września 1933 r.

Czwartek: Wacława kr. Wsch. sł. 5,30; zach. 5,22. Wsch. księż. 15,55; z. 0,00.
Piątek: Michała arch. Wsch. sł. 5,32; zach. 5,20. Wsch. księż. 16,15; z. 0,07.
Sobota: Hieronima wyzn. W. sł. 5,34; zach. 5,17. Wsch. księż. 16,31; z. 1,35.

* DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“ wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy „GOŚCIA ŚWIATECZNEGO“.

Województwa centralne.

USIŁOWAŁ UKRAŚĆ ZAKONNICĘ.

Dużą sensację wywołało w Warszawie aresztowanie znanego w kołach sportu hippicznego właściciela majątku ziemskiego Daszewskiego. Daszewski został aresztowany na podstawie zażalenia jednego z klasztorów żeńskich, ponieważ napastował pewną zakonnicę, która odwiedzała ubogich. Gdy władze klasztorne zabroniły zakonnicy wychodzenia, Daszewski planował jej wykradzenie. Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego, Daszewskiego pozostawiono na wolności aż do rozprawy sądowej.

ŚMIERTELNY SPÓR O DZIEWCZYNE.

W Janiszewicach pow. sieradzkiego odbywała się zabawa samarytanek przy straży ogniowej. W trakcie zabawy doszło do krwawego zatargu o dziewczynę między Zawadzkiem Łucjanem a Jonezykiem Henrykiem. W rezultacie bitwy na noże Jonezyk i Bocheński Kazimierz zostali pokłóci nożem. Pierwszy z nich w kilka chwil potem skonał, a Bocheńskiego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala. Sprawców mordu, Zawadzkiego i Kołodziejczyka Antoniego, aresztowano.

Małopolska.

PODPALILI DOM Z DOMOWNIKAMI.

W Szczepłotach, pow. jaworskiego, wybuchł pożar w budynku „Proświty“ w którym mieściła się oprócz czytelnicy kooperatywa oraz mieszkali zarządca kooperatywy i niejaki Grzegorz Da-

szewski. Sprawcy obalili dom w kilku miejscach naftą i podpalili, a zawiąawszy przedtem wewnątrz zamki u drzwi, zamierzali spowodować śmierć mieszkańców domu w płomieniach. Płomieniami padło urządzenie wewnętrzne, towary oraz meble. Ludziom udało się uciec z płomieni.

WYROK NA OSZUSTÓW RZESZOWSKICH.

W trzecim dniu rozprawy o oszustwo dokonane na szkodę Komunalnej Kasy Oszczędności w Rzeszowie, na sumę 49.000 złotych zapadł wyrok.

Trybunał po 1-godzinnej naradzie ogłosił wyrok, skazując Maksymiljana Kimmla na 4 lata, Ferdynanda Purysza na 3 i pół lat, wszystkich trzech na utratę praw obywatelskich i honorowych na 10 lat, oskarżonego Abrahama Józefa na 13 miesięcy utratę praw na 5 lat, natomiast osk. Kleinwachsa uwolniono od winy.

Kresy Wschodnie.

„CZCICIELE SZATANA“.

Niejaki Grzegorz Puszkarów założył w zaścianku Farańczy pod Dokszycami na Wileńszczyźnie sektę wyznawców szatana. Puszkarów wyrzeźbił z drzewa szatana i zdołał zwerbować kilku mieszkańców, którzy składali szatanowi hołd.

Ludność okolicznych wsi, zaniepokojona tym faktem, otoczyła dom Puszkarowa, wywlokła wyciosaną z drzewa postać, rozbila ją i spaliła publicznie. Puszkarów wraz z kilku zwolennikami zostali wyrzuceni ze wsi. Jak się zdaje, Puszkarów jest umysłowo chory.

32 ARESZTANTÓW ZBIEGŁO Z WIEZIENIA LITEWSKIEGO.

Pod Oranami litewskimi podpалony został przez przemytników budynek aresztu. Podpalacze, korzystając z popłochu, zbiegli. Z pośród 60 aresztantów trzymany w areszcie 32 udało się zbiec. Na granicy polskiej zatrzymano 11 zbiegów. 8-miu przedostało się na teren polski. Trzech aresztantów przepłynęło przez rzekę Mereczankę. Pozostali ukrywają się w lasach granicznych.

Dożywotnie więzienie za zamordowanie człowieka za 5 złotych

Przed Sądem Okręgowym w Kielcach toczył się w trybie doraźnym proces przeciwko Tomaszowi Soczówce — lat 22 i Józefowi Smagałi — lat 26, wieśniakom z pow. miechowskiego, oskarżonym o zamordowanie kupca Rygiera. Sprawa przedstawia się następująco:

Smagała wymienił konia u handlarza koni Alfla Rygiera. Zdaniem Smagały kupiec dopuścił się oszustwa przy wymianie konia, ponieważ koń po paru dniach padł. Smagała postanowił krwawo pomścić stratę materialną i w tym celu zwrócił się do Soczówki, proponując mu zgładzenie Rygiera za wynagrodzeniem 5 zł. Cena ta wydała się Soczówce zbyt niska, wobec czego Smagała obiecał mu dodać rewolwer i w ten sposób potworny targ został dobity.

Pewnego dnia w lipcu br. Soczówka zaczął się w pobliżu drogi na terenie gminy Kozłów, pow. Miechów i gdy nadchodził Rygier, morderca wyszedł z zasadki i strzelił do niego dwukrotnie z rewolweru, poczem zbiegł. Rygier uszedł jeszcze kilka kroków, poczem upadł na ziemię i zmarł. Wszczęto niezwłocznie dochodzenia, które rychło doprowadziły do ujęcia sprawcy. Soczówka przyznał się odrazu do winy, natomiast Smagała wypierał się podlegania do mordu i twierdził, że nakłaniał Soczówkę do pobicia niesumiennego kupca.

Materiały dowodowe zaprzeczyły jednak tym zeznaniom. Na rozprawie obaj oskarżeni przyznali się do winy. Skazani zostali na dożywotnie więzienie.

Mieszkańcy płonącej wsi odmawiają ratunku

W Baksztach, w województwie nowogrodzkim, wybuchł w godzinach wieczornych pożar, który strawił 9 budynków. Straty sięgają około 20.000 zł.

Ludność miejscowa i okoliczna zachowywała się niezwykłe podczas akcji ratunkowej. Mimo prośb i groźb, mieszkańcy nie chcieli nosić wody o-

raz dostarczyć narzędzi potrzebnych do gaszenia ognia. Mimo, iż wieś liczy przeszło 150 domów, znaleziono zaledwie jedną jedyną łopatę (!). Straży pożarnej z sąsiedniej wsi skradziono w czasie akcji ratunkowej uprząż z konia.

Powierzchnia uprawy ziemiopłodów

Główny urząd statystyczny podaje do wiadomości powierzchnie uprawy głównych ziemiopłodów w Polsce, z których dokonano zbiorów w roku bieżącym: pszenica 1694,2 tys. ha, żyto 5790 tys. ha, jęczmień 1186,1 tys. ha, owies 2203,4 tys. ha, ziemniaki 2749,1 tysięcy ha.

W stosunku do 1932 roku powierzchnia pszenicy zmniejszyła się o 1,9 proc., żyta zwiększyła się o 2,6 proc., jęczmienia zmniejszyła się o 1,7 proc., owsa zmniejszyła się o 0,8 proc., ziemniaków zwiększyła się o 1,3 proc.

CENY NABIAŁU I JAJ.

Płacono w dniach ostatnich: Warszawa. Za masło w hurcie za 1 kg: wyborowe 3,40 zł; deserowe 3,10 zł; solone mleczarskie 3,10 zł; oselkowe 2,60 zł. W detalu 10—15 proc. drożej.

Katowice. W hurcie za 1 kg masła: deserowe 3,10—3,60 zł; wiejskie 3,00—3,20 zł; kuchenne 3,00—3,20 zł; litr mleka 20—22 gr.

CENY SKÓR.

Wilno, 22. 9. Notowania hurtowe skór surowych: bydłecze 0,95—1,00 zł za 1 kg; cielęcze za sztukę 5 zł; końskie 15—16 zł za sztukę.

Poznań, 22. 9. Ceny rynkowe skór surowych są następujące: skóry bydłecze 1 kg 0,80—1,00 zł; skóry owcze solone 0,60—1,00 zł; suche 1—2 zł; skóry cielęcze solone sztuka 2—5 zł; suche 2—4 zł; kozie sztuka 1,00—4,75 zł; końskie suche sztuka 10 zł; solone 17 zł. Tendencja utrzymana.

Sprawy organizacyjne Stronnictwa Ludowego BACZNOŚĆ POW. ILZECKI.

Konferencja prezesów i sekretarzy Kół Str. Lud. z poszczególnych gmin pow. ilżeckiego odbędzie się z udziałem prezesa powiatowego A. Stawiarzkiego w następujących miejscowościach i terminach:

1 października we wsi Mirzec w domu p. Jana Luby dla gminy Mirzec.
2 października w Sekretarjacie S. L. w Ilży dla gm. Krzyżanowice.
8 października we wsi Cegielnia gm. Tarłów dla gm. Tarłów.
15 października we wsi kol. Wierzechowska w domu p. Kazimierza Grodzkiego dla gm. Krępa Kościelna.

ZJAZDY I ZGROMADZENIA STRONNICTWA LUDOWEGO.

Kozienice. — 1 października w Brzeźnicy w remizie strażackiej odbędzie się zebranie członków Stron. Lud. ze wszystkich Kół Stron. Lud. tejże gminy i sąsiednich z udziałem posła B. Babskiego, prezesa Zarządu Pow. i p. J. Mazura.

Grodno. — 1 października w Grandziejach odbędzie się uroczystość wręczenia sztandaru Stron. Lud. z udziałem posłów ludowych.

Puławy. — 1 października w Naleczowie odbędzie się wręczenie sztandaru Stron. Lud. z udziałem posłów ludowych.

Białystok. — 1 października odbędzie się wiec S. L. w Dobrzyńwie.

Łomża. — 15 października odbędzie się wiec S. L. w Rutkach.

Błonie. — 1 października w Radziejowicach odbędzie się kurs polityczno-społeczny, na którym wykladać będą posłowie Margul i Krysa.

KURSY POLITYCZNE.

Błonie. — We wsi Badów koło Mszczonowa 30 września odbędzie się kurs polityczny, na którym wykladać będą posłowie Jan Krysa i Marcin Margul.

Kto wygrał w loteryję?

13-ty dzień ciągnięcia. 50.000 zł na nr. 52596. 20.000 zł na nr. 39778. Po 15.000 zł na n-ry 6615 13503 121070 Po 10.000 zł na n-ry 9808 40521 134659 144572. Po 5.000 zł na n-ry 96804 100098 107301 44472 45528 Po 2.000 zł na n-ry 11915 14133 20829 74739 26 901 29379 38454 611178 72043 85776 90807 102690 104733 109048 120669 125581 144228 49850 63179 87477 88987 90262 94595 98158 105262 115275 124868 148338. Po 1.000 zł nr n-ry 769 3084 5058 5535 12625 17621 30085 32084 54155 56387 70728 71949 79469 89019 91883 97709 98548 103784 116656 117190 125328 125418 132198 134825 136808 138355 141444 4462 8982 17124 19194 19930 26478 27782 29316 31713 31800 32749 83198 35396 47273 52288 55121 59221 67096 71862 75725 79414 81649 83421 86651 91248 100909 102244 107941 122813 126567 149518.

14-ty dzień ciągnięcia. 20.000 zł nr.: 3100 9671 123519. 15.000 zł nr.: 133196. 10.000 zł nr.: 18722 111404 114317 132682 5.000 zł nr.: 527 38610 67671 83665 84333 149762. 2.000 zł nr.: 2248 4431 6156 17161 19697 20647 21172 25844 27204 27451 29870 32274 35397 50331 55631 56728 58386 61461 65907 74170 75804 82446 89504 103486 104726 110836 112635 121468 131319 133137 136120 136781 140440 147330 149948 152027 153336 153658. 1.000 zł nr.: 119 2304 2667 5030 6327 7110 9184 9721 10468 11395 11557 12148 15265 16959 17142 26053 30993 33238 33463 35937 40528 42972 43193 48181 48199 48701 50971 51901 53218 57068 60947 64543 66169 66500 68497 76144 81390 82067 83299 83719 88891 85557 86161 87807 88407 91861 92091 93120 93311 94999 95234 97733 100398 101876 105880 108167 109454 111742

Bluzniercze występy „Strzelca“

W zeszłą niedzielę odbył się w Kartuzach parafjalny wiec protestacyjny, na którym uchwalono rezolucję przeciwko niesłychanym — bluznierczym występom tamt. działaczy „Strzelca“.

Mianowicie na zebraniu strzelcekiem, odbytem w Kartuzach w dniu 25 sierpnia br., jeden z mówców w taki oto niesłychanie bluznierczy sposób odezwał się:

„Ludzie płaczą o Chrystusa, że był ukrzyżowany, ale ten Strzelec więcej wycierpiał, jak ten Bóg na krzyżu.“

Chrystusowi stawiają pomniki, a biednemu Strzelcowi ani tablicy nie postawia... Ludzie mówią, że na wojnę idą z litanją na ustach do walki, to jest g...., bo gdy kule świszcza, niema czasu myśleć o litanji...“ itp.

Te lajdackie wystąpienia, rzecz prosta, spotkały się z najwyższym oburzeniem społeczeństwa.

Protest uchwalony na wiecu w zeszłą niedzielę, przesłany został do starosty Czarnockiego, do p. wojewody i do ks. biskupa Okoniewskiego.

Cudowne odzyskanie mowy i słuchu

We wsi Mogilniany pow. Mołdeczno, mieszkał 46-letni Wincenty Adamowicz, który od roku 1920 był głuchy i niemy.

Adamowicz posiada we Francji brata Dominika, który od czasu do czasu posyłał mu pieniądze. Ostatnio Dominik, korzystając ze zjazdu b. uczestników wojny w Gdyni, przyjechał do Polski i udał

się z bratem na Jasną Górę. Po jednodniowym pobycie w Częstochowie Dominik odesłał brata pod opieką jednego ze swych znajomych do rodzinnej wsi. Jakie było zdziwienie opiekuna, gdy w drodze Wincenty odzyskał słuch, a w Wilnie, w czasie modlitwy w kaplicy Matki Ostrobramskiej, także i mowę.

113535 115046 117117 123704 123700 124986 129200 129893 131033 131592 135424 136484 143124 146727 149078 149476 151522 154910 154976.

15-ty dzień ciągnięcia. Główna wygrana 1.000.000 zł nr. 129512. 20.000 zł nr.: 14472. 15.000 zł nr.: 29386. 10.000 zł nr.: 84657. 5.000 zł nr.: 3904 22257 88453 100632 115311 137905. 2.000 zł nr.: 7217 7870 10664 31705 32856 38869 45590 47386 51309 60858 68810 85689 88828 107781 109218 111911 118181 131603 141018 151473. 1.000 zł nr.: 5225 5382 9151 18405

22092 23064 24975 29538 30904 37632 42214 45163 46870 47638 55098 59258 66481 67762 72448 73110 77081 81525 82468 82852 83169 84027 84179 84588 85266 86197 86454 87171 87361 87599 88365 89613 90015 90674 90955 92146 92579 93342 93521 94227 95403 95965 96642 96933 97302 99055 99713 99739 100941 103006 103163 105302 106125 106614 106357 106784 108124 109921 110644 111300 112897 112911 113274 114880 115400 115891 117114 118081 118733 119508 119716 119809 121935 122259 122609 123324 124542 125258 125297 125370 125873 126694 128136 129004 129179 130605 131151 131184 131225 132264 132658 132751 132845 133885 135273 135516 136161 136229 136303 136621 137316 138865

Table with 6 columns: Wygrane, pocieszenia, po 5.000 zł. Rows contain lottery numbers and corresponding amounts.

Radjoprogram z Warszawy

Piątek, 29. 9. 7 — 8 audycja poranna; 12.05 muzyka z płyt i przegląd prasy; 12.55 dziennik popołudniowy; 15.55 muzyka z płyt i komunikaty; 16.00 muzyka popularna; 17.00 przegląd wydawnictw. 17.15 koncert solistów; 18.15 odczyt p. t. „Korpus Ochrony Pogranicza“; 19.40 „Na wdnokregu“; 20.00 koncert symfoniczny — w przerwie dziennik wieczorny; 22.00 muzyka taneczna.

Sobota, 30 9.: 7 — 8 audycja poranna; 12.05 muzyka z płyt i przegląd prasy; 12.55 dziennik popołudniowy; 14.55 muzyka z płyt i komunikaty; 16.00 audycja dla chorych. 16.30 muzyka lekka; 17.00 odczyt aktualny; 17.15 koncert kameralny; 18.15 odczyt p. t. „Czterysta trzydzieści pięć dni na morzu“; 18.35 muzyka lekka; 19.40 kwadrans literacki p. t. „O podwójnym Nelsonie protekcji“; 20.00 koncert; 21.05 dziennik wieczorny. 21.15 „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej“; 21.30 koncert chopinowski; 22.00 muzyka taneczna.

Nietylko dla młodzieży ale i dla starszych jest Echo Świata

dobrą i pożyteczną lekturę

Echo Świata popularny miesięcznik magazyn, przynosi w każdym n-rze bogato ilustrowane artykuły z wszystkich dziedzin oraz liczne nowele i opisy krajów i podróży.

W żadnym domu nie powinno braknąć Echo Świata

Zeszyty skompletowane w rocznik dadzą piękną książkę, która może być ozdobą każdej biblioteki domowej.

75 gr. kwartalnie a 3 zł. rocznie to wydatek, na który możesz zdobyć każdy

Cena pojedynczego n-ru 35 gr.

Do nabycia we wszystkich kioskach i miejscach sprzedaży gazet w Polsce.

Baczność!

Obywatele Rolnicy - Mam wielki wybór na Wołyniu do sprzedania gospodarstw w powiatach: Luckim, Rówieńskim, Dubieńskim, Włodzimierz-wołyń. Horachowskim, Kowelskim, gospodarska od 3 do 50 ha i wyżej. Pozostałe ośrodki z majątków z ogrodami owocowymi, zabudowaniami, zbożem i zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, blisko stacji i miasta, szkoły są w każdych kolonjach, ceny od 400 do 800 zł. za hektar ze wszystkim. Ziemia dobra pszenno - buraczana. Na niektórych gospodarstwach ciąży dług Banku Rolnego, na spłaty do 52 lat, którego można przejąć, a mniej wpłacić gotówki. Jak również mam tysiące hektarów do parcelacji z budynkami i bez budynków — dobrej ziemi pszennej, ceny od 150 do 800 zł. za hektar na spłaty 2-3 lat z tej ceny odchodzi 25% Bank Rolny na spłaty 52 lat. Kasy są na miejscu, to też budowa domów bardzo dogodna. — Zgłoszenia proszę przesyłać: Jan Kryński, Kowel, ul. Wojskowa 43, koło stacji kolejowej. — Na odpowiedź listowne proszę załączyć znaczek pocztowy. Aby nie narażać się na poważne koszty podróży, proszę mieć ze sobą zadatki. Kontrakty rejentalne będą zaraz sporządzane.

Potrzebny

od zaraz uczeń ogrodnicy — syn porządnej rodziny. A. Kamiński, MEŁNO, powiat Grudziądz.

Rznięta

kantówka sosnowa na sprzedaż. C. Ohme, Kwiatki, Pomorze.

Zaginięcie

książeczki wojskowej, wystawionej przez P. K. U. Sambor, unieważniam. Tadeusz Laskowski.

Pożyteczne książki

Szella.

Nowy kucharz doskonały

czyli zasady i technika racjonalnej współczesnej kuchni i 608 przepisów oraz dietetyczne i kulinarne wskazówki dla gospodarstw o ograniczonych środkach dla osób, pragnących zrzeczyć się dla cierpiących. — — — Cena wraz z przesyłką Zł. 8,60.

Soja

Jej uprawa i użytkowanie w rolnictwie i kuchni. Cena wraz z przesyłką Zł. 1,40.

Suchoty płuc pospolite

Cena wraz z przesyłką Zł. 7,50.

WZORY MEBLI

Zabytkowych i nowoczesnych — Zeszyt I i II. Cena wraz z przesyłką Zł. 5,50.

Sprzęt nowoczesny

Urządzenia pokoi, gabinetów, salonów. Zeszyt I, II, III i IV. Cena wraz z przesyłką Zł. 16,60.

Kwiaty i Klosy

utwory do deklamacji — zebrał Ks. M. Brodowski. Cena wraz z przesyłką Zł. 8,60.

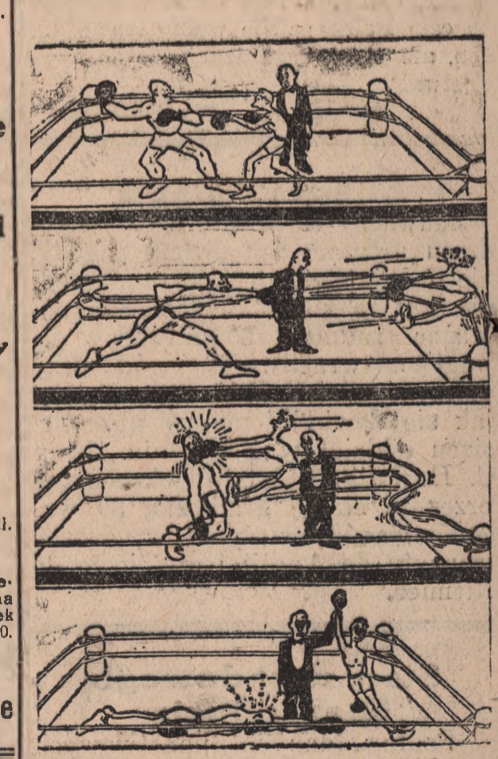
Przesyłkę skuteczniamy za poprzedniem nadesłaniem należności. — Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym bez jakichkolwiek kosztów na konto nasze w P. K. O. Poznań 200420.

Zamówienia przesyłać należy:

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu - Pomorze.

Chcę wstąpić do szkoły zawodowej, musisz przedłożyć świadectwo z 6-ciu kl. gimn. wzgl. z 7-miu kl. szkoły powsz. — Uzyskać je możesz po przygotowaniu się na dokształ. Kursach „WIEDZA“ Kraków, Studencka 14. I. p. Załadaj natychmiast bezpłatnego prospektu.

HUMOR ZAGRANICZNY.



Nieoczekiwany wynik meczu bokserkiego. („Dublin Opinion“).

Ogłaszajcie w „Gazecie Grudziądzkiej“